

Koza, Twarze - feat. Ofelia, Molehead

Robię to dla ziomów co palą
Robię to dla ziomów bez wyjść
Robię to dla ziomów na szaro
Robię to dla ziomów na krzyż
Robię to dla ziomów co palą
Robię to dla ziomów bez wyjść
Robię to dla ziomów na szaro
Robię to dla ziomów na krzyż

Każdy z nas tu się starał
Każdy z nas tu chciał wiele
Racje giną w oparach
Tak jak starzy przyjaciele
Twarze w okół są nieszczerze
Choć nie mogą mnie okłamać
Nie żywię do nich zaufania
Nie żywię do nich zaufania

Twarze w okół są piękne
Twarze w okół są słabe
Dziś chcę spalić się w piekle
Dziś chcę spalić Warszawę
Twarze w okół są piękne
Twarze w okół są słabe
Dziś chcę spalić się w piekle
Dziś chcę spalić Warszawę

Chcę spalić schemat wydarzeń
Niech spłonie każda z tych nocy
Za nim zdążę się stoczyć
Za nim spojrzysz mi w oczy
Za nim zobaczysz, że są martwe
Może to jest tylko żartem
Może nic nie jest na prawdę
I niepotrzebnie trzymam gardę

Strasznie boję się
Że zostanę
Nie, ty nie lubisz mnie
Niezły dzikus wiem
Spław mój spokój
Zdrów pozdrowienia złóż
Żegnam toast wznieść
Baby kill me fast

Kill me fast
Niezły dzikus wiem
Baby kill me fast
Kill me fast
Niezły dzikus wiem
Baby kill me fast

Twarze w okół są piękne
Twarze w okół są słabe
Dziś chcę spalić się w piekle
Dziś chcę spalić Warszawę
Twarze w okół są piękne
Twarze w okół są słabe
Dziś chcę spalić się w piekle
Dziś chcę spalić Warszawę
Twarze w okół są piękne
Twarze w okół są słabe
Dziś chcę spalić się w piekle
Dziś chcę spalić Warszawę

Twarze w okół są piękne
Twarze w okół są słabe
Dziś chcę spalić się w piekle
Dziś chcę spalić Warszawę